

Premier Rumunii oskarżony o korupcję

8 czerwca 2015

Rumuński premier Victor Ponta został oskarżony o popełnienie blisko siedemnastu przestępstw dotyczących korupcji. Prezydent Klaus Iohannis wezwał lidera socjaldemokratów do złożenia dymisji, lecz ten uważa, że odwołać może go jedynie parlament, a nie organy antykorupcyjne.

Ponta został przesłuchany w piątek przez prokuratorów z Narodowego Departamentu Antykorupcyjnego (DNA). Usłyszał on blisko siedemnaście zarzutów związanych z praniem brudnych pieniędzy, poświadczeniem nieprawdy, oszustw podatkowych oraz konfliktu interesów. Chodzi o lata 2007-2008 kiedy szef rządu pracował w kancelarii prawnej Dana Sovy.

W tym czasie miał zarobić kilkadziesiąt tysięcy euro, choć tak naprawdę nie wykonywał swojej pracy. Za uzyskane pieniądze kupił dwa drogie mieszkania w Bukareszcie, a dodatkowo w 2009 r. otrzymał z kancelarii samochód, za który nie zapłacił. Po objęciu funkcji premiera w 2012 r., Ponta powołał Sovę na ministra transportu, co zdaniem śledczych jest oczywistym konfliktem interesów. Sova złożył rezygnację ze swojej funkcji na początku tego roku, ponieważ usłyszał zarzuty nadużycia władzy.

Prezydent Klaus Iohannis wezwał Pontę do złożenia dymisji. Stwierdził, że nie wyobraża sobie osoby mającej prokuratorskie zarzuty i sprawującej jednocześnie funkcję premiera. Iohannis jednocześnie wyraził obawę poważnym kryzysem politycznym w Rumunii. Sam Ponta stwierdził, że politykę robi się w parlamencie, a nie w organach antykorupcyjnych, dlatego odwołać może go tylko Izba Deputowanych.

To nie pierwsze problemy Ponty w ostatnich miesiącach. Pod koniec roku musiał zrezygnować z przyznanego mu doktoratu,

który miał być plagiatem.

Na podstawie: nineoclock.ro, balkaninsight.com, romania-insider.com

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)